

Wojciech Muszyński

Pojutrze Rubikon

Kiedy wszystkie Twoje wiedźmy
 Odlecą już na sabat
 To znak, że pojutrze przekroczysz Rubikon
 Nowa Pascha i Nowa Jerozolima
 Jutrzenka na dalekim wschodzie Polski B
 Karta postojowa pod drzewem Bodhi straciła ważność
 Kreślone pospiesznie kamienne tablice
 Porosły erozją i mchem
 Czas wejść do Obiecanej Stolicy
 To będzie triumfalny wjazd
 Łono Kleopatry już czeka
 Lecz pamiętaj
 Jesteś tylko człowiekiem!

The End

Momenty naszego życia suną
 Majestatycznie w dół jak napisy końcowe
 To koniec projekcji i zaraz zapalą światła
 A ciszę sali przetnie kurtyna katharsis
 Jednak jeszcze nie wychodzimy i oglądamy
 Czy znasz tego Pana, czy był tylko statystą w naszym życiu?
 Czy scenariusz naszej doli pisał Billy Wilder, a może Bracia Cohen?
 I oczywiście musisz wiedzieć, czy przy tej produkcji
 Nie ucierpiało żadne zwierzę
 Wychodzimy... Fin



WOJCIECH MUSZYŃSKI

– urodzony na północno-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, w Białymstoku. Za dnia bibliotekarz, „po nocach” literat. Studiował filologię polską i filozofię, aktualnie studiuje sam siebie. Po godzinach sypia w lesie, ćwiczy uważność i „ciacha” mieczem. Literacka świeżynka.

foto. Bogumiła Maleszewska-Oksztol